

Olgierd Bogucki¹

Uniwersytet Szczeciński

Rola wartości w interpretacji prawa. Ujęcie normatywne

1. Wprowadzenie

Niniejsze opracowanie ma dwa cele. Pierwszym z nich jest (z konieczności) szkicowe przedstawienie pewnej koncepcji wartości i ich roli w interpretacji prawa. Koncepcja ta została sformułowana przez autora niniejszego opracowania na potrzeby opracowania modelu wykładni funkcjonalnej, który został przedstawiony przy innej okazji². Drugim zasadniczym celem będzie wyeksponowanie i przeanalizowanie podstawowych założeń i implikacji wspomnianej koncepcji oraz umieszczenie jej w szerszym kontekście filozoficzno-prawnym.

Interpretacja tekstów, czy też ogólniej wypowiedzi językowych, od dawna jest jednym z głównych przedmiotów refleksji we wszystkich dziedzinach humanistyki – od filozofii do językoznawstwa czy antropologii kulturowej. Ogólne przekonanie, że interpretacja w jakiś sposób wyraża wartości i jest od nich zależna było obecne w humanistyce od jej zarania, jednak w szczególnie sposób dało ono o sobie znać dopiero w ostatnich dziesięcioleciach za sprawą takich kierunków jak hermeneutyka, poststrukturalizm, neopragmatyzm czy też najnowsza filozofia analityczna (ewentualnie – postanalityczna). W kontekście tego żywego zainteresowania relacją problematyki interpretacji do zagadnień aksjologii można nawet mówić o pewnego rodzaju zwrocie etycznym w humanistyce³.

W naukach prawnych zainteresowanie relacją między interpretacją prawniczą a wartościami jest bardzo żywe. Trzeba zauważyć, że każda kultura prawna eksplikuje wskazane zagadnienie na swój własny, odrębny sposób. Refleksja nad wspomnianym zagadnieniem uzależniona jest bowiem w istotnym stopniu od historii, typu systemu prawnego, a także tradycji prawniczej i ogólnej tradycji filozoficzno-etycznej. Inaczej wygląda więc refleksja nad związkami między interpretacją a wartościami w amerykańskiej myśli prawniczej, a inaczej odpowiednia refleksja np. w polskiej teorii czy filozofii prawa. Postrzeganie roli wartości w interpretacji prawa istotnie uzależnione jest także od ogólnej perspektywy filozoficzno-teoretycznej, na której się bazuje. Refleksja na ten

¹ Numer ORCID: 0000-0002-9337-5973. Adres e-mail: olgierd.bogucki@usz.edu.pl

² Zob. O. Bogucki, *Model wykładni funkcjonalnej w derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*, Szczecin 2016.

³ A. Szachaj, *Zwrot antypozytywistyczny dopełniony (zamiast wstępu)*, w: A.F. Kola, A. Szachaj (red.), *Filozofia i etyka interpretacji*, Kraków 2007, s. 7–14.

temat inaczej przedstawia się na gruncie hermeneutyki, teorii argumentacji, krytycznych studiów nad prawem, analitycznej teorii prawa, itd. W zależności od kierunku, nieco inne aspekty fenomenu wartości są eksponowane i poddawane refleksji. Trzeba już na samym wstępie zaznaczyć, że omawiana w niniejszym opracowaniu koncepcja jest bez wątpienia silnie osadzona w dorobku polskiej filozofii analitycznej, co skutkuje eksponowaniem nie tyle (a raczej – nie tylko) problematyki treści wartości, co ich struktury formalnej i wzajemnych relacji.

2. Składnikowa koncepcja wartości a wykładnia prawa

Refleksja nad rolą wartości w interpretacji prawa już na samym początku napotyka na zasadnicze trudności. Wynikają one z tego, że oba te zagadnienia (wykładnia prawa, wartości) już choćby brane z osobna, są źródłem istotnych kontrowersji. W zakresie obu tych problematyk niewiele jest też w miarę bezspornych czy powszechnie akceptowanych ustaleń, a te które takie są mają najczęściej postać bardzo ogólnych i intuicyjnie akceptowanych stwierdzeń w rodzaju: „interpretacja jest niezbędna, gdy tekst prawny jest niejasny”, „wartości kierują naszym życiem”, „interpretacja prawa nie powinna naruszać podstawowych wartości” itp. Jakakolwiek ich bliższa analiza i konceptualizacja wymaga już dokonania określonych wyborów filozoficznych i teoretycznoprawnych, które wyrażać się będą w przyjęciu określonych założeń.

W odniesieniu do omawianej tutaj koncepcji roli wartości w wykładni prawa, zwrócić trzeba przede wszystkim uwagę na dwa zasadnicze założenia – pierwsze jest związane ze sposobem pojmowania (definiowania) wartości, drugie – ze sposobem pojmowania interpretacji (wykładni) prawa.

2.1. Podstawowe pojęcia

Termin „wartość” bardzo często używany jest w języku prawniczym intuicyjnie, bez bliższego definiowania. Niewątpliwie podanie jakiegś odpowiednio szczegółowej i precyzyjnej definicji wartości nastrocza wiele trudnych problemów filozoficznych, w odniesieniu do których trudno wskazać jednoznaczne rozstrzygnięcia (jak np. to, czy wartości są tworzone przez ludzi czy też istnieją niezależnie). Rozstrzygnięcie wielu z tych problemów nie ma bezpośredniego „przełożenia” na problematykę prawniczą, są jednak bez wątpienia też takie, które je mają. Wydaje się, że prawników nie interesują specjalnie zagadnienia związane np. ze sposobem istnienia wartości, z kolei jako istotne postrzegają np. kwestie wzajemnego uzgadniania wartości w ramach tworzenia i stosowania prawa. Stąd też od dawna obecna w myśli prawniczej metafora „ważenia”, która stosowana jest również do wartości. Możliwość takiego ważenia zakłada z kolei, że wartości (czykolwiek są) są w jakiś sposób stopniowalne – ich realizacja może mieć różny stopień.

Mając przede wszystkim na względzie wskazaną prawniczą intuicję („stopniowalność wartości”), na potrzeby omawianej koncepcji pojęcie wartości zostało poddane bliższej analizie i charakterystyce pod względem formalnym. Po pierwsze, wprowadzono pojęcie wartości prostej, które nawiązuje do idealizacyjnego ujęcia metaaksjologii rozwijanego przez Leszka Nowaka⁴. Przez wartość prostą rozumie się pewną rodzinę zbiorów stanów rzeczy $W = (Z_{\max}, \dots, Z_{\min})$ posiadającą maksimum oraz minimum relacji porządkującej

⁴ L. Nowak, *Wartość – idealizacja – wartościowanie*, w: I. Lazari-Pawłowska (red.), *Metaetyka*, Warszawa 1975, s. 511–527.

te rodziny. Zbiory Z_{\max} , ..., Z_{\min} są zbiorami równoocennych (równowartościowych) stanów rzeczy. Zbiory te są uporządkowane relacją preferencji generalnej. Zbiór stanów rzeczy Z jest preferowany generalnie przed zbiorem Z' wtedy, gdy każdy stan rzeczy p należący do Z jest preferowany względem każdego stanu rzeczy q należącego do Z' . Zbiory te są stopniami określonej wartości. Między zbiorem najbardziej preferowanym Z_{\max} a zbiorem najmniej preferowanym Z_{\min} istnieje zbiór neutralnych aksjologicznie stanów rzeczy Z_{ind} . Zbiory Z preferowane w stosunku do Z_{ind} nazywane są stopniami dobra w określonej wartości, zaś zbiory w stosunku do których preferowany jest Z_{ind} – stopniami zła w tejże wartości. Jeżeli – na przykład – będziemy rozpatrywać piękno jako wartość, to konstytuować je będzie relacja preferencji, która pozwala na: zakwalifikowanie określonych porównywanych stanów rzeczy jako „równie pięknych” (i odpowiednio „równie brzydkich”), a więc należących do tego samego stopnia w tej wartości „piękniejszych” (i odpowiednio „brzydszych”), a więc należących do różnych stopni w tejże wartości: „najpiękniejszych” i odpowiednio „najbrzydszych”, a więc należących do maksymalnego i minimalnego stopnia w tejże wartości; a ponadto stanów rzeczy, które nie są ani „piękne”, ani „brzydkie”, ponieważ są indyferentne z punktu widzenia tejże wartości (trudno je w ogóle z punktu widzenia tejże wartości kwalifikować).

W omawianej tu koncepcji istotne jest również pojęcie wartości złożonej i oceny globalnej⁵. Ocena globalna określonego stanu rzeczy jest zestawieniem wartościowań tego stanu rzeczy z punktu widzenia różnych wartości. Wartość złożona jest natomiast określonym uporządkowaniem ocen globalnych oznaczonym określoną nazwą. O wartości złożonej można więc mówić wtedy, gdy istnieje funkcja przyporządkowująca każdej ocenie globalnej dokonanej z punktu widzenia wszystkich wartości składowych określony stopień dobra albo zła, bądź też indyferencję w wartości złożonej. Ponadto, aby mówić o wartości złożonej, konieczne jest zachodzenie jakiegoś merytorycznego związku między wartościami składowymi, który uzasadnia nadanie tej wartości (jako pewnej „wiązcze” wartości składowych) określonej nazwy. Na przykład „dobro dziecka” będzie nazwą wartości złożonej z takich wartości jak: materialne zabezpieczenie godziwych warunków życia dziecka, więzi uczuciowe między dzieckiem a rodzicami, bezpieczeństwo dziecka, rozwój emocjonalny, rozwój intelektualny dziecka. Odpowiednia funkcja przyporządkowująca traktuje (stwierdzoną przez odpowiednią ocenę globalną) realizację łącznie, tj. określonego stopnia materialnego zabezpieczenia warunków życia dziecka, określonego stopnia realizacji więzi uczuciowych między dzieckiem a rodzicami, określonego stopnia bezpieczeństwa dziecka, określonego stopnia zabezpieczenia rozwoju emocjonalnego dziecka oraz określonego stopnia zabezpieczenia rozwoju intelektualnego dziecka jako realizację określonego stopnia wartości złożonej, jaką jest dobro dziecka. Ponieważ mogą istnieć różne funkcje odmiennie ustalające wspomniane przyporządkowanie, to można powiedzieć, że istnieją różne sposoby rozumienia wartości jaką jest „dobro dziecka” (a w zasadzie różne wartości nazywane tą samą nazwą, które różni sposób dokonania wskazanego przyporządkowania). Ogólnie można powiedzieć, że różnią się one przyznaniem różnej doniosłości poszczególnym wartościom składowym dla realizacji wartości złożonej.

Z omówionymi wyżej pojęciami ściśle związane jest pojęcie systemu wartości. W omawianej tu koncepcji przez system wartości rozumie się zespół systemowych uporządkowań ocen globalnych, czyli takich, które przyporządkowują ocenom globalnym

⁵ O. Bogucki, *Model...*, s. 67.

określony stopień dobra bądź zła z punktu widzenia systemu wartości jako całości, co z kolei umożliwia rozstrzygnięcie niezgodności wartości przy odwołaniu do ich systemu⁶. Można powiedzieć, że system wartości jest „jedną wielką wartością złożoną” (złożoną ze wszystkich wartości występujących w danym systemie wartości).

Omawianą formalną koncepcję wartości można więc nazwać „składnikową”. Chodzi o wyeksponowanie tego, że w świetle owej koncepcji wartości w prawie tworzą określone struktury będąc ich elementami składowymi – wartości prostsze składają się na wartości bardziej złożone i systemowe uporządkowania ocen globalnych.

2.2. Pojmowanie wykładni prawa

Drugie zasadnicze założenie przyjęte w charakteryzowanej koncepcji dotyczy sposobu definiowania wykładni (interpretacji) prawa. Polega ono na przyjęciu, że wykładnia prawa jest procesem odtwarzania dostatecznie jednoznacznych wyrażen nakazujących określonym adresatom postępować w określony sposób w określonych okolicznościach (norm prawnych) ze zdań gramatycznych tekstu prawnego (przepisów prawnych). Jak powszechnie wiadomo, taki sposób pojmowania wykładni przyjmowany jest w kręgu tzw. poznańsko-szczecińskiej szkoły teorii prawa⁷ i stanowi podstawę derywacyjnej koncepcji wykładni prawa⁸.

Powyższe założenie bez wątpienia wymusza przyjęcie określonej perspektywy teoretycznoprawnej. Wydaje się jednak, że nawet przy pewnym osłabieniu wspomnianego założenia zasadnicze ustalenia i propozycje omawianej koncepcji dają się utrzymać, choć zapewne zostać by musiały nieco przeformułowane. Możemy przykładowo przyjąć jakieś inne (niż wskazane wyżej) rozumienie normy prawnej bądź nawet przyjąć bardziej ogólne założenie, zgodnie z którym wykładnia jest procesem zrozumienia tekstu prawnego, czy też ustalania znaczenia tekstu prawnego (nie przesądzając, na czym owo zrozumienie czy ustalanie znaczenia ma polegać). Takie „zliberalizowanie” pojmowania wykładni nie będzie negować istoty omawianej koncepcji, którą jest przekonanie, że rola wartości przy interpretacji polega na uwzględnianiu i rozważaniu możliwego stopnia realizacji istotnych w danym przypadku wartości przy ustalaniu wyniku wykładni (jakkolwiek ten wynik będziemy chcieli rozumieć). Niemniej jednak, jak już wspomniano, w ramach omawianej koncepcji przyjęto ściśle określone pojmowanie wykładni i normy prawnej.

Omawiana koncepcja wydaje się w pewnym stopniu niezależna od określonego sposobu pojmowania języka na potrzeby interpretacji prawa. Choć na potrzeby jej sformułowania przyjęto strukturalistyczny model języka, to jednak wydaje się, że nawet rezygnacja z takiej wizji języka⁹ nie powoduje konieczności odrzucenia tejże koncepcji. Jest tak dlatego, że w świetle omawianego ujęcia dla rozpoczęcia wykładni funkcjonalnej (uwzględniania wartości) potrzebne jest jedynie określenie wariantów interpretacyjnych, które będą przedmiotem rozważań na dalszym etapie interpretacji. To, w jaki sposób te warianty zostaną wyselekcjonowane (w drodze zastosowania takich, czy innych

⁶ O. Bogucki, *Model...*, s. 75.

⁷ S. Czepita, S. Wronkowska, M. Zieliński, *Założenia szkoły poznańsko-szczecińskiej w teorii prawa*, „Państwo i Prawo” 2013/2, s. 3–16.

⁸ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2017.

⁹ Taki sposób pojmowania języka w wykładni prawa poddaje istotnej krytyce Marcin Matczak. Zob. M. Matczak, *Imperium tekstu. Prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego*, Warszawa 2019.

reguł tradycyjnie rozumianej wykładni językowej czy w jakiś zupełnie inny sposób), nie ma z punktu widzenia omawianego ujęcia zasadniczej doniosłości.

2.3. Izomorfia oceny i normy

Jednym z podstawowych teoretycznych założeń omawianego ujęcia jest założenie o izomorfii oceny i normy¹⁰. Można je wyrazić następująco: treści określonej normy N (nakaz /zakaz, określenie adresata, określenie okoliczności, określenie zachowania się) odpowiada treść określonej oceny globalnej OG (obejmującej określony cel C realizowany w stopniu „n”, a także inne wartości „W₁–W_n” realizowane w odpowiednich stopniach „n”). Cel jest więc rozumiany jako jedna z wartości wyróżniona ze względu na treść normy. Uwzględnianie wartości przy wykładni ma zmierzać do odtworzenia odpowiedniej pary – oceny globalnej oraz odpowiadającej jej normy. W związku z tym, niezwykle istotne jest również pojęcie struktury interpretacyjnej. Strukturę interpretacyjną tworzą wszystkie możliwe w świetle reguł wykładni językowej (ewentualnie – wyselekcjonowane w jakiś inny sposób) warianty interpretacyjne. Można więc powiedzieć, że tworzą ją potencjalnie możliwe do wyinterpretowania normy postępowania. Struktura interpretacyjna jest punktem wyjścia dla odtwarzania oceny globalnej, tworząc swoistą „przestrzeń”, w której porusza się interpretator.

3. Model wykładni funkcjonalnej i jego wyznaczniki

Zarysowane wyżej ustalenia stanowiły w ramach omawianej koncepcji punkt wyjścia dla konstrukcji pierwszego w polskiej literaturze, odpowiednio szczegółowego, spójnego i konkluzyjnego modelu postępowania, który określa, w jaki sposób należy uwzględniać wartości oraz wiedzę merytoryczną (pozaprawniczą) w procesie wykładni prawa. Zgodnie z polską tradycją, wywodzącą się od Jerzego Wróblewskiego¹¹, uwzględnianie to nazwane zostało wykładnią funkcjonalną.

Warto w tym miejscu zauważyć, że w nowszej polskiej literaturze pojawiło się kilka bardzo istotnych opracowań, które w takim bądź innym aspekcie dotyczą aksjologicznej problematyki wykładni prawa¹². Mimo jednak istotnych analiz aksjologicznego uwarunkowania interpretacji prawa, ujęcia te bądź dotyczą jakiegoś określonego aspektu tej problematyki (np. zasad prawa), bądź też pozostają na znacznym, filozoficznym poziomie ogólności, który nie oferuje bezpośrednio jakiegoś sekwencyjnie uporządkowanego, odpowiednio szczegółowego, a jednocześnie całościowego i spójnego normatywnego modelu uwzględniania wartości przy interpretacji prawa.

Można powiedzieć, że omawiany normatywny model wykładni czerpie w jakimś stopniu z całego bogatego dorobku polskiej refleksji nad wykładnią prawa. Jego sformułowanie stanowi jednak efekt czegoś, co można nazwać konstruktywną krytyką kultury prawnej. Przy formułowaniu jakiegokolwiek normatywnego modelu interpretacji stajemy przed podstawowym pytaniem: z jakiego powodu interpretator powinien

¹⁰ O. Bogucki, *Model...*, s. 78.

¹¹ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 353 i n.

¹² Np. M. Zirk-Sadowski, *Rozumienie ocen w języku prawnym*, Łódź 2010; M. Kordela, *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*, Poznań 2012; M. Smolak, *Wykładnia celowościowa z perspektywy pragmatycznej*, Warszawa 2012; S. Tkacz, *O zintegrowanej koncepcji zasad prawa w polskim prawoznawstwie (od dogmatyki do teorii)*, Toruń 2014; M. Zającki, *Aksjologiczna interpretacja prawa (studium z metodologii i teorii prawa)*, Warszawa 2017.

postępować w taki, a nie inny sposób? Dość oczywistym sposobem odpowiedzi na takie pytanie jest odwołanie się do wzorców postępowania przyjętych w danej kulturze prawnej. Problem polega jednak na tym, że kultura prawna (jak również ta ogólna) nie jest tworem spójnym wewnątrznie, a raczej jest przestrzenią „ścierania się” różnych elementów (np. różnych poglądów na cechy tekstu prawnego, rolę reguł języka w wykładni prawa, doniosłość poszczególnych materiałów interpretacyjnych, charakterystykę prawodawcy, rolę intencji realnych prawodawców, granice wykładni prawa itp.). Wspomniana konstruktywna krytyka kultury prawnej zmierzała więc do przedstawienia określonego, w możliwie największym stopniu spójnego zespołu pewnych jej elementów wraz z odpowiednio uzasadnionym postulatem odrzucenia innych elementów.

Omawiany model zawiera 109 dyrektyw (reguł) wykładni funkcjonalnej¹³. Zostały one podzielone na dyrektywy ogólne, dyrektywy dotyczące odtwarzania wiedzy merytorycznej, dyrektywy dotyczące odtwarzania celu normy, dyrektywy dotyczące odtwarzania innych wartości i systemowych uporządkowań ocen globalnych oraz dyrektywy dotyczące modyfikacji znaczenia językowego. Dyrektywy te zostały tak skonstruowane, aby nie tylko rozwiązywać faktycznie pojawiające się w praktyce problemy interpretacyjne, ale również te, które z teoretycznego punktu widzenia mogą się pojawić. Ze względu na ramy niniejszego opracowania nie ma w tym miejscu możliwości szczegółowego omawiania całego tego modelu. Dlatego też w dalszej części zostanie przedstawiony jego ogólny zarys, a następnie zostaną wyeksponowane jego najważniejsze cechy, założenia i konsekwencje.

3.1. Odtwarzanie celów i innych wartości

Istotnym czynnikiem wpływającym na kształt omawianego modelu jest treść używanych w nim pojęć. Podstawowe jest samo pojęcie wykładni funkcjonalnej. Rozumie się przez nią czynności interpretacyjne zmierzające do ustalenia wiedzy merytorycznej oraz oceny globalnej przypisywanej racjonalnemu prawodawcy, a następnie do wskazania takiego znaczenia odpowiednich wyrażen językowych, które będzie miało najsilniejsze uzasadnienie w świetle odtworzonej wiedzy oraz oceny globalnej. Istotny wpływ na kształt modelu mają również analizy pojęcia wartości, oceny globalnej oraz systemu wartości (o których była już wcześniej mowa).

W świetle omawianego modelu zarówno wiedza, jak i ocena globalna są przypisywane prawodawcy racjonalnemu jako pewnej konstrukcji pojęciowej, mimo to, że czasami mogą być one odtwarzane ze źródeł nie pochodzących bezpośrednio od prawodawcy realnego (np. orzecznictwa i doktryny). Z drugiej strony, w pewnych sytuacjach cele i wartości deklarowane przez prawodawców realnych (w tzw. materiałach legislacyjnych) będą mogły być przypisywane prawodawcy racjonalnemu¹⁴.

Zgodnie z omawianym modelem odtwarzanie wiedzy przypisywanej prawodawcy nie jest samodzielnym celem wykładni funkcjonalnej. Odtworzenie wiedzy ma umożliwić właściwe odtworzenie oceny globalnej przypisywanej prawodawcy i jest przewidziane w pierwszej kolejności. Odtwarzając wiedzę merytoryczną należy odpowiedzieć na pytanie, do jakich stanów rzeczy prowadzić będzie realizowanie poszczególnych wariantów interpretacyjnych. Odpowiednie stany rzeczy należy uporządkować

¹³ O. Bogucki, *Model...*, s. 261–278.

¹⁴ O. Bogucki, *Model...*

w tzw. matrycę eksplanacyjną, a więc zestawienie wariantów interpretacyjnych i stanów rzeczy, do których prowadzi ich realizacja. Matryca eksplanacyjna jest punktem wyjścia dla odtwarzania oceny globalnej.

W pierwszej kolejności przewiduje się odtwarzanie celu, a następnie innych wartości składających się na określoną ocenę globalną. Bliżej określony został sposób odtwarzania oceny globalnej z tekstu prawnego jako podstawowego źródła w tym zakresie, a także źródeł subsydiarnych: orzecznictwa i doktryny prawniczej, materiałów legislacyjnych, domniemań interpretacyjnych.

W omawianym modelu istotne jest odróżnienie na wewnętrzne i zewnętrzne odtwarzanie celu. Wewnętrzne (w stosunku do określonej struktury interpretacyjnej) odtwarzanie celu ma miejsce wtedy, gdy cel odtwarzany jest na podstawie wzajemnego porównania wchodzących w dany przypadku w grę wariantów interpretacyjnych. Zewnętrzne (w stosunku do określonej struktury interpretacyjnej) odtwarzanie celu ma miejsce wtedy, gdy cel odtwarzany jest poprzez zestawienie wariantów interpretacyjnych z wypowiedziami prawodawcy na temat celów, które mają być realizowane przez dane normy (np. zawartymi w preambule bądź w artykule pierwszym określonego aktu normatywnego). Zewnętrzne odtwarzanie celów powinno mieć pierwszeństwo, a w przypadku, gdy nie pozwala ono na uzyskanie konkluzji, to zastosowanie powinno mieć odtwarzanie wewnętrzne. Wtedy, gdy ani zewnętrzne, ani wewnętrzne odtwarzanie celu z tekstu prawnego nie przynosi konkluzji, należy subsydiarnie odwołać się do orzecznictwa i doktryny. Jeżeli i to nie daje konkluzji, to przewidziane jest subsydiarnie odwołanie do materiałów legislacyjnych, a w ostateczności – do domniemania *in dubio pro libertate*. Trzeba zaznaczyć, że w przedmiotowym modelu szczegółowo określa się, kiedy ustalenia orzecznictwa i doktryny, a także materiały legislacyjne trzeba uznać za konkluzywne.

Rolą domniemania *in dubio pro libertate* jest zapewnienie konkluzji w sytuacji, gdy inne środki zawiodą. Zgodnie z nim: 1) w relacji między organami władzy publicznej a jednostkami w przypadku braku możliwości uzyskania jednoznacznej konkluzji przy odtwarzaniu celu powinno się przyjmować ten wariant interpretacyjny (i powiązany z nim cel), który będzie korzystniejszy dla jednostki, co przede wszystkim polegać ma na nieograniczaniu przestrzeni wolności jednostki; 2) w przypadkach pozostałych (związanych z relacją między jednostkami albo też między organami władzy publicznej) powinno się rozstrzygać „na korzyść wolności”, a więc przyjmować ten wariant (i powiązany z nim cel), który w mniejszym stopniu ogranicza zakres czynów objętych wolnością (znajdujących się „w przestrzeni wolności”)¹⁵.

3.2. Niezgodność wartości

Fundamentalnym zagadnieniem związanym z odtwarzaniem pełnej oceny globalnej jest problem niezgodności wartości. Przy odtwarzaniu oceny globalnej niezwykle istotne jest ustalenie, czy w ramach rozpatrywanej struktury interpretacyjnej nie zachodzi niezgodność między którąś ze zidentyfikowanych przez interpretatora innych wartości a wartością będącą celem normy, a więc – czy przyjęcie wariantu interpretacyjnego (potencjalnie możliwej do wyinterpretowania normy) realizującego w największym stopniu cel normy nie powoduje zmniejszenia stopnia realizacji tej innej wartości. Charakteryzowany

¹⁵ O. Bogucki, *Model...*, s. 211–216.

model szczegółowo określa, jak rozstrzygać niezgodności wartości odwołując się do systemowych uporządkowań ocen globalnych, możliwych do odtworzenia na podstawie tekstu prawnego, orzecznictwa i doktryny oraz materiałów legislacyjnych. Gdy nie jest możliwe rozstrzygnięcie niezgodności wartości w oparciu o wskazane źródła, należy rozstrzygać na korzyść celu normy zgodnie z domniemaniem interpretacyjnym *in dubio pro fines*. Załóżmy np., że odtwarzamy normę nakazującą osobom fizycznym uiszczać podatek dochodowy. Zidentyfikowaliśmy już wartość będącą celem tej normy – cel fiskalny w postaci zapewnienia wpływów do budżetu państwa. Jak wiadomo, prawodawca wprowadza ulgi przez stanowienie przepisów modyfikujących zakres tej normy i ograniczając jednocześnie stopień realizacji tego celu. Wprowadzanie określonego przepisu modyfikującego i zmniejszenie stopnia realizacji celu normy uzasadnione jest więc potrzebą ochrony określonej innej wartości. Jeżeli nie sposób uzyskać jednoznacznej konkluzji przy identyfikowaniu stopnia realizacji wartości leżącej u podstaw określonego przepisu modyfikującego (i odpowiednio – zakresu modyfikacji), to zgodnie z domniemaniem *in dubio pro fines* należy przyjąć ten wariant, który stosunkowo najmniej ogranicza realizację celu normy¹⁶.

3.3. Wykładnia rozszerzająca (zweźająca)

Charakteryzowany normatywny model określa również bardzo istotną praktycznie kwestię, a mianowicie zakres dopuszczalnej modyfikacji wyników wykładni językowej na podstawie wyników wykładni funkcjonalnej, co skutkuje nadaniem określonemu wyrażeniu nowego znaczenia. Taka modyfikacja jest dopuszczalna (i pożądana) przy kumulatywnym spełnieniu dwóch warunków: 1) gdy nowe znaczenie pozostaje w polu semantycznym któregoś z dotychczasowych znaczeń interpretowanego wyrażenia; 2) wyrażenie to w nowym znaczeniu nie wyklucza się zakresowo z zakresem odpowiadającym znaczeniu wskazywanemu przez reguły semantyczne systemu językowego¹⁷.

4. Ogólne cechy koncepcji i modelu

Omówiona wyżej składnikowa koncepcja wartości i oparty na niej model wykładni funkcjonalnej dają określoną filozoficzno-teoretyczną podstawę dla ujmowania roli wartości w interpretacji prawa. W dalszej części trzeba się zastanowić nad tym, jakie są najistotniejsze cechy omówionego wyżej ujęcia, co z kolei pozwoli na wyeksponowanie jego zalet, a także ograniczeń, a ponadto na umieszczenie go w szerszej perspektywie filozoficzno-teoretycznej.

4.1. Normatywność, formalność i proceduralność

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że zarysowany wyżej model wykładni funkcjonalnej ma charakter normatywny, nie zaś opisowy. Przedstawia on opartą na pewnych założeniach wizję tego, jak powinien postępować modelowy interpretator, nie zaś to, w jaki sposób w praktyce postępują organy stosujące prawo. Nie jest jednak tak, że przy formułowaniu tego modelu nie brano pod uwagę praktyki interpretacyjnej organów stosujących

¹⁶ O. Bogucki, *Model...*, s. 243–246.

¹⁷ O. Bogucki, *Model...*, s. 256–260.

prawo. Praktyka taka została uwzględniona, ale tylko w takim zakresie, w jakim można mówić o wykształceniu się w jej ramach w miarę jednolitego wzorca. W świetle przeprowadzanych w polskiej teorii prawa badań praktyki interpretacyjnej można powiedzieć, że – co prawda – daje się zauważyć pewne wzorce postępowania interpretacyjnego¹⁸, jednak są one fragmentaryczne i zdecydowanie niewystarczające dla określenia całościowego modelu wykładni funkcjonalnej. Dla sformułowania takiego modelu konieczne byłoby uwzględnienie całego szeregu innych ustaleń, związanych np. z cechami tekstu prawnego, charakterystyką wartości czy też podstawowymi regułami metodologicznymi.

Warto podkreślić, że omówiona składnikowa koncepcja wartości jest w pewnym stopniu niezależna od wskazanego normatywnego modelu wykładni funkcjonalnej. Innymi słowy – można odrzucać czy krytykować samą ideę normatywnego modelu wykładni czy też treść wielu ze szczegółowych dyrektyw omawianego modelu (np. tych dotyczących wykorzystania materiałów legislacyjnych), a mimo to akceptować składnikową koncepcję wartości jako adekwatnie oddającą formalną strukturę wartości w prawie.

Przedstawiony model ma charakter formalny i proceduralny w tym sensie, że nie wskazuje on, jakie konkretnie wartości należy uwzględniać przy wykładni, które z tych wartości mają pierwszeństwo przed innymi itp. Model ten określa natomiast sposób postępowania przy ustalaniu i „egzegezie” wartości w prawie. Trzeba przyznać, że wyjątkiem w tym zakresie jest domniemanie interpretacyjne *in dubio pro libertate*, które bezpośrednio odwołuje się do wartości, jaką jest wolność od nakazów. Jest ono jednak dyrektywą, której zastosowanie jest pewnego rodzaju „ostatecznością” wtedy, gdy nie jest możliwe uzyskanie konkluzji przy odwołaniu do innych argumentów. Dyrektywa taka wydaje się być łatwa do uzasadnienia w przypadku systemów prawnych współczesnych liberalnych demokracji.

Model określa pewien sposób postępowania – procedurę ustalania właściwych w danym przypadku rozstrzygnięć aksjologicznych. Rozstrzygnięcia te są „produktem” zastosowania tej procedury i nie są dane „z góry” – są one w pewnym sensie „definiowane” przez tę procedurę. Trzeba zauważyć, że uzyskanie tych rozstrzygnięć nie jest w zasadzie możliwe bez przeprowadzenia czynności interpretacyjnych zgodnie z przedstawionym modelem. Czynności te pozwalają ustalić treść tych rozstrzygnięć i stanowią ich uzasadnienie.

Zarysowane ujęcie jest oparte na formalnych analizach struktury wartości, ocen globalnych czy systemu wartości, i w tym sensie jest niezależne od typowo filozoficznych (metafizycznych) zagadnień, jak np. sposób istnienia wartości czy też obiektywny bądź subiektywny charakter ich uzasadnienia, a także od ideologicznego, politycznego czy światopoglądowego wskazywania „właściwych” wartości. Normatywny model dotyczy tego, w jaki sposób odtwarzać wartości, które można przypisać prawodawcy, a nie tego, w jaki sposób uzasadniać słuszność określonych wartości. Omawiane ujęcie stara się w takim zakresie zachować możliwie najdalej idącą neutralność. Światopoglądowa czy filozoficzna neutralność nie jest jednak zupełna. Omawiane ujęcie opiera się na pewnych założeniach wartościujących, które przyjmowane są jako właściwe bez ich dalszego uzasadniania. Podstawowe jest założenie, że intersubiektywna konkluzywość

¹⁸ Zob. np. A. Municzewski, *Reguły interpretacyjne w działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego*, Szczecin 2004; A. Bielska-Brodziak, *Interpretacja tekstu prawnego na podstawie orzecznictwa podatkowego*, Warszawa 2009; M. Smolak, *Wykładnia...*; M. Matczak, S. Łajszczak, *Wartości, zasady i typy wykładni w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Badanie ilościowe słownictwa użytego w uzasadnieniach orzeczeń*, w: T. Stawecki, J. Winczorek (red.), *Wykładnia konstytucji. Inspiracje, teorie, argumenty*, Warszawa 2015, s. 461–482.

interpretacji prawa (którą ma zapewniać stosowanie modelu) stanowi wartość, która jest instrumentalnie podporządkowana wartości, jaką jest państwo prawa. Konsekwentne realizowanie określonego szczegółowego modelu interpretacji funkcjonalnej jest lepsze z punktu widzenia wartości, jaką jest państwo prawa niż dokonywanie wykładni funkcjonalnej intuicyjnie czy też *ad hoc*. Wydaje się, że omawiane ujęcie zakłada, iż realizacja sprawiedliwości formalnej (stosowanie modelu) jest koniecznym warunkiem uzyskania sprawiedliwości materialnej rozstrzygnięcia¹⁹.

Trzeba jednak zauważyć, że realizacja sprawiedliwości formalnej (stosowanie modelu) nie jest w stanie zagwarantować w każdym przypadku pełnej moralnej trafności rozstrzygnięcia. Nie jest to możliwe co najmniej z dwóch powodów: 1) przepisy mogą być redagowane w taki sposób, że zapewnienie im aksjologicznej akceptowalności będzie wykraczać poza granicę dopuszczalnej modyfikacji wyników wykładni językowej (to oczywiście uzasadnia potrzebę zmiany prawa); 2) istnieje problem relacji między sprawiedliwością formalną (stosowaniem reguł) a prawością rozumianą jako wymóg pełnej etycznej adekwatności decyzji do konkretnej sytuacji (niekoniecznie będącej rezultatem stosowania reguł)²⁰ – sprawiedliwość formalna nie w każdym przypadku jest w stanie taką prawość gwarantować (czasami musimy decydować „tam, gdzie kończą się reguły”).

4.2. Założenia filozoficzne

Dotychczasowe uwagi mogą stanowić podstawę do ogólnego pytania o to, jakie pojęcie prawa i jaką filozofię prawa zakłada się w omawianym ujęciu. Wydaje się, że jest to pewna umiarkowana wersja pozytywizmu prawniczego, choć trudno tu o jednoznaczne rozstrzygnięcia ze względu na różne sposoby pojmowania samego pozytywizmu.

Omawiane ujęcie jest niewątpliwie pozytywistyczne w tym sensie, że przez prawo rozumie ono zespół norm ustanowionych przez prawodawcę (normy nie są jednak tożsame z przepisami prawnymi). Odtworzona ocena globalna przypisywana jest prawodawcy racjonalnemu, choć nie zawsze musi ona być tożsama z oceną globalną przyjmowaną przez prawodawców realnych. Stanowienie przepisów prawnych o określonym kształcie oczywiście w bardzo istotnym stopniu wpływa na treść odtworzonej oceny globalnej, nie jest to jednak jedyny czynnik wpływający na jej treść (istotne są też inne źródła). Można więc powiedzieć, że kolejny pozytywistyczny element w omawianym ujęciu związany jest z tym, iż podstawowym źródłem przy odtwarzaniu celów i innych wartości jest tekst prawny. Inne źródła uwzględniane są subsydiarnie i ściśle związane z prawodawcą (materiały legislacyjne) oraz systemem prawnym (orzecznictwo i doktryna). Nie uwzględnia się więc „zewnętrznych” wobec systemu prawnego źródeł takich jak np. teksty religijne czy manifesty polityczne.

Warte podkreślenia jest również to, że zgodnie z omawianym ujęciem uwzględnienie wartości i pozaprawniczej wiedzy prawodawcy racjonalnego traktowane jest jako niezbędny element każdego procesu interpretacji. Nie jest ono ograniczone jedynie do sytuacji językowej niejasności tekstu prawnego. Jeżeli więc będziemy traktować

¹⁹ Szerzej na temat relacji sprawiedliwości i wykładni prawa zob. O. Bogucki, *Sprawiedliwość wykładni prawa*, „Acta Iuris Stetinensis” 2019/2, s. 7–22.

²⁰ Zob. na ten temat W. Załuski, *O granicach wykładni prawa w kontekście sporu o relacje między sprawiedliwością i prawością*, w: M. Hermann, S. Sykuna (red.), *Wykładnia prawa. Tradycja i perspektywy*, Warszawa 2016, s. 1–18.

dyrektywy wykładni jako element pozytywistycznej reguły uznania²¹, to można powiedzieć, że zgodnie z omawianym ujęciem odwołanie się do wartości jest jej niezbędnym elementem (w naszej kulturze i systemie prawnym). Nie oznacza to jednak akceptacji twierdzenia, zgodnie z którym odwołanie się do wartości jest bądź powinno być niezbędnym elementem reguły uznania w każdym systemie prawnym.

Trzeba też jednak wskazać na pewne cechy omawianego ujęcia, które w jakimś stopniu odbierają mu jednoznacznie pozytywistyczny charakter.

Mimo to, że w ramach omawianego ujęcia mowa jest o odtwarzaniu, to w stosunku do prawodawcy realnego nie ma ono „reprodukcyjnego” charakteru. Treść oceny globalnej ustalonej podczas interpretacji nie musi być, i z reguły nie jest, „lustrzanym odbiciem” oceny globalnej przyjętej przez prawodawcę realnego (jeśli w danym przypadku takowa w ogóle była). Uznanie, że treść normy i odpowiedniej oceny globalnej jest dopiero wynikiem procesu interpretacyjnego (nie zaś czymś danym „z góry”) może budzić skojarzenia z elementami hermeneutycznego podejścia do wykładni. Biorąc to pod uwagę, trzeba zauważyć, że w ramach omawianej koncepcji dostrzega się ogromną doniosłość kulturowego wymiaru interpretacji (każdy proces wykładni jest niejako „zanurzony” w określonej kulturze i wspólnocie interpretacyjnej). Problem polega jednak na tym, że kultura nie jest tworem spójnym (a wspólnota interpretacyjna nie jest homogeniczna), zawiera niezgodne ze sobą elementy aksjologiczne, szczególnie współcześnie gdy faktem stał się znaczny pluralizm wartości i wizji świata. Choć z kulturoznawczego punktu widzenia można oceniać ten fakt pozytywnie, to jednak z prawniczego punktu widzenia potrzebny wydaje się określony formalny i proceduralny model postępowania pozwalający na ich „rozsądzenie” i uzyskanie konkluzji na potrzeby stosowania prawa. W tym aspekcie omawiane ujęcie przypomina w pewnym stopniu proceduralne teorie argumentacji prawniczej (dyskursu prawniczego), z tą jednak różnicą, że interpretacja ma tutaj monologowy charakter (jest procesem intelektualnym interpretatora).

U podstaw omawianego modelu leży przekonanie, że na pytanie o właściwą ocenę globalną w kontekście określonego interpretowanego zbioru przepisów tylko jedna odpowiedź jest właściwa. To dążenie do uzyskania pełnej konkluzywności w pewnym stopniu przypomina Dworkinowską koncepcję *one right answer*. Jednak w przypadku Ronalda Dworkina założenie o istnieniu jednej właściwej odpowiedzi nie jest powiązane z określeniem jakiejś szczegółowej procedury jej uzyskiwania²².

Kolejną godną podkreślenia właściwością omawianego ujęcia jest wykorzystywanie idealizacji. Traktowanie wartości jako systemowo powiązanych i całościowo uporządkowanych jest pewną idealizacją. W rzeczywistości mamy bowiem z reguły do czynienia z chwiejnymi preferencjami, które są częściowe i niedookreślone. Nie tworzą one całościowych systemów pozwalających na jednoznaczną ocenę każdej sytuacji, a raczej tworzą mniej bądź bardziej rozwinięte fragmenty takich systemów (dotyczy to zarówno preferencji poszczególnych osób, jak i manifestowanych publicznie doktryn moralnych czy społecznych). We współczesnej aksjologii problemy generowane przez wspomniane obszary niedookreśloności są głównym przedmiotem zainteresowania, co przejawia się w intensywnym rozważaniu takich zagadnień jak niewspółmierność wartości, ich pluralizm itp. Systemowość wartości

²¹ Choć trzeba zauważyć, że takie podejście bywa czasami kontestowane. Zob. na ten temat L. Burazin, G.B. Ratti, *Rule(s) of Recognition and Canons of Interpretation*, w: P. Chiassoni, B. Spaic (red.), *Judges and Judicial Interpretation in Constitutional Democracies: A View from Legal Realism* (w druku), <https://ssrn.com/abstract=3126356>, dostęp: 29.03.2020 r.

²² Jak sam zaznacza, jego teoria nie może stanowić *an algorithm for the courtroom*. R. Dworkin, *Law's Empire*, Londyn 1986, s. 412.

jest ewidentnie kontrfaktycznym założeniem idealizującym. Trzeba dodać, że założenia idealizujące mogą spełniać różne funkcje. Na przykład w naukach przyrodniczych idealizacja jako zabieg metodologiczny pozwala na uproszczenie złożonych zjawisk i dzięki temu odnalezienie w nich istotnych prawidłowości. Z kolei w ramach omawianego ujęcia, idealizacje dotyczące wartości służą postulowaniu uporządkowanego sposobu postępowania interpretacyjnego, które będzie uwzględniało ich istotne formalne cechy.

Wskazane wyżej zagadnienia prowadzą do pytania o stosunek omawianego ujęcia do fenomenu niewspółmierności wartości. Warto zauważyć, że np. John Finnis podaje w wątpliwość Dworkinowską koncepcję *one right answer* właśnie ze względu na nieuwzględnienie niewspółmierności wartości²³. Zagadnienie niewspółmierności jest szeroko dyskutowane we współczesnej literaturze filozoficznej, a częściowo również prawniczej²⁴. Trzeba jednak zauważyć, że sama niewspółmierność rozumiana jest różnie – nie doczekała się ona jednej akceptowanej definicji. Wydaje się, że w omawianym tutaj kontekście istotne będzie ujęcie, zgodnie z którym wartości są niewspółmierne, jeśli „brak jest jednego całościowego rankingu określającego realizację jednej wartości względem realizacji drugiej wartości” (*there is no true general overall ranking of the realization of one value against the realization of the other value*)²⁵. Może się wydawać, że omawiane ujęcie – ze względu na systemowe podejście do wartości – odrzuca tak rozumianą niewspółmierność. Zależy to jednak od tego, w jaki sposób będziemy rozumieli *true general overall ranking*. Istotnie trudno uznać, że dla każdej osoby i społeczności można wskazać jakiś pierwotnie istniejący i całościowy, wyczerpujący wszystkie możliwe sytuacje zespół preferencji. Nie zmienia to jednak faktu, że działające podmioty (w szczególności organy władzy publicznej) w jakiś sposób hierarchizują niezgodne wartości, często starając się to robić w sposób spójny. Można powiedzieć, że czynią one współmierne to, co niewspółmierne poprzez podejmowanie decyzji. Jeżeli dla dwóch wartości brak jest wspólnej miary (a najczęściej tak właśnie jest), to i tak nie ma żadnego logicznego powodu, który uniemożliwiałby stworzenie (choćby częściowego) rankingu, który będzie określał stopień realizacji jednej wartości kosztem realizacji innej wartości. Ruth Chang argumentuje, że istnieją „nienazwane wartości” (*nameless values*), które w określony sposób wiążą ze sobą różne wartości i umożliwiają porównywanie alternatyw z punktu widzenia tychże „nienazwanych wartości” (z punktu widzenia tego, w jakim stopniu realizujemy jedną wartość kosztem innej)²⁶. Systemowe uporządkowania ocen globalnych mogą być rozumiane jako takie właśnie „nienazwane wartości”. Uznanie istnienia takich uporządkowań może być traktowane jako „słaba współmierność”. Taka „słaba współmierność” sama przez się nie neguje zjawiska niewspółmierności w omawianym tutaj sensie; neguje jedynie niewspółmierność wykluczającą możliwość jakiegokolwiek wartościującego porównania stopnia realizacji dwóch różnych wartości wtedy, gdy brak jest jednej wspólnej dla nich miary, którą można tę realizację mierzyć.

5. Podsumowanie

Podsumowując dotychczasowe ustalenia, można powiedzieć, że omówiona składnikowa koncepcja wartości i oparty na niej model wykładni funkcjonalnej stanowi określoną teoretyczną

²³ J. Finnis, *On Reason and Authority in Law's Empire*, „Law and Philosophy” 1987/6, s. 357–380.

²⁴ Zob. na ten temat: S. Wojtczak, *O niewspółmierności...*

²⁵ D. Wiggins, *Incommensurability: Four Proposals*, w: R. Chang (red.), *Incommensurability, Incomparability, and Practical Reason*, Cambridge 1997, s. 59.

²⁶ R. Chang, *All Things Considered*, „Philosophical Perspectives” 2004/1, s. 1–22.

propozycję postrzegania roli wartości w wykładni prawa. Koncepcja ta stanowi przejaw formalnego i proceduralnego podejścia do wartości, tzn. koncentruje się nie na wykazywaniu istnienia i doniosłości określonych wartości czy też formułowaniu ich treści, a na ich strukturze i wzajemnych relacjach (przejawiających się m.in. w prawniczej metaforze „ważenia”). Choć składnikowa koncepcja wartości, wraz z niektórymi elementami naszej kultury prawnej i systemu prawnego, stanowiła podstawę do sformułowania szeregu dyrektyw wykładni funkcjonalnej, to sama ta koncepcja jest niezależna od wspomnianych dyrektyw – jej akceptacja nie wiąże się z koniecznością akceptacji całego wspomnianego modelu normatywnego.

Omówione ujęcie opiera się na określonych założeniach wartościujących, które same nie są już przedmiotem uzasadniania. Przede wszystkim chodzi o założenie, zgodnie z którym intersubiektywna konkluzywność interpretacji prawa, którą zapewniać ma stosowanie modelu, jest wartością niezwykle doniosłą, instrumentalnie podporządkowaną wartości jaką jest państwo prawa. Omawiane ujęcie zakłada, że realizacja sprawiedliwości proceduralnej (stosowanie modelu) jest koniecznym warunkiem uzyskania sprawiedliwości materialnej rozstrzygnięcia.

Przedstawione ujęcie bez wątpienia zakorzenione jest w pozytywizmie prawniczym i wykazuje wiele cech tego sposobu myślenia o prawie. Można jednak zauważyć również istotne podobieństwa do niektórych innych stanowisk filozoficznoprawnych, takich jak stanowisko R. Dworkina, hermeneutyka prawnicza czy też proceduralna teoria dyskursu prawniczego. Trzeba też dodać, że istotnym filozoficzno-etycznym założeniem omawianego ujęcia jest przyjęcie słabej współmierności wartości. Założenie o słabej współmierności wartości jest niezgodne z twierdzeniem o niewspółmierności wartości tylko wtedy, gdy to ostatnie rozumie się jako wykluczające możliwość jakiegokolwiek wartościującego porównania stopnia realizacji dwóch różnych wartości wtedy, gdy brak jest jednej wspólnej im miary.

The Role of Values in Legal Interpretation: The Normative Approach

Abstract: The article presents and analyses a certain theory of values and their role in legal interpretation. The article calls it a ‘componential’ theory of values. According to the theory, values in law create structures based on global assessments: comprehensive axiological judgements that consider all the relevant values and degrees of their realization. The basic theorem of the theory is the theorem on isomorphy between the global assessment and the content of the legal norm. This ‘componential’ theory is the basis of the normative model of legal interpretation. According to this model, the interpreter should reconstruct the global assessment and choose the one possible result of interpretation – the one norm of conduct – which will be the most consistent with this judgement. In order to reconstruct the aforementioned global assessment, the interpreter should consider the legal text, case law and legal literature, legislative materials and interpretative presumption.

The article reconstructs the philosophical presumptions behind the aforementioned theory and model. The article points out that the fundamental value behind the normative model is the intersubjectivity of legal interpretation as an element of the rule of law. The article also indicates that the theory and model described above are based on legal positivism, but with significant connections with legal hermeneutics, Dworkin’s theory of law, and argumentative approaches to law. In addition, the theory seems to presume weak commensurability of values.

Keywords: legal interpretation, theory of law, philosophy of law, axiology, ‘componential’ theory of values

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Bielska-Brodziak, A. (2009). *Interpretacja tekstu prawnego na podstawie orzecznictwa podatkowego*. Warszawa: Wolters Wolters.
- Bogucki, O. (2016). *Model wykładni funkcjonalnej w derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*. Szczecin: Polgres.
- Bogucki, O. (2019). Sprawiedliwość wykładni prawa. *Acta Iuris Stetinensis* 2/26, 7–22.
- Burazin, L., Ratti, G.B. (2019). Rule(s) of Recognition and Canons of Interpretation. In P. Chiassoni, B. Spaic (Eds.), *Judges and Judicial Interpretation in Constitutional Democracies: A View from Legal Realism*. FORTHCOMING
- Chang, R. (2004). All Things Considered. *Philosophical Perspectives* 18/1, 1–22.
- Czepita, S., Wronkowska, S., Zieliński, M. (2013). Założenia szkoły poznańsko-szczecińskiej w teorii prawa. *Państwo i Prawo* 2, 3–16.
- Dworkin, R. (1986). *Law's Empire*. London: Fontana Press.
- Finnis, J. (1987). On Reason and Authority in Law's Empire. *Law and Philosophy* 6, 357–380.
- Kordela, M. (2012). *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*. Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu Adama Mickiewicza.
- Matczak, M. (2019). *Imperium tekstu. Prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego*. Warszawa: Wydawnictwo Scholar.
- Matczak, M., Łajszczak, M. (2015). Wartości, zasady i typy wykładni w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Badanie ilościowe słownictwa użytego w uzasadnieniach orzeczeń. In T. Stawecki, J. Winczorek (Eds.), *Wykładnia konstytucji. Inspiracje, teorie, argumenty*. Warszawa: Wolters Wolters.
- Municzewski, A. (2004). *Reguły interpretacyjne w działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Nowak, L. (1975). Wartość – idealizacja – wartościowanie. In I. Lazari-Pawłowska (Ed.), *Metaetyka*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Smolak, M. (2012). *Wykładnia celowościowa z perspektywy pragmatycznej*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Szahaj, A. (2007). Zwrot antypozytywistyczny dopełniony (zamiast wstępu). In A.F. Kola, A. Szachaj (Eds.), *Filozofia i etyka interpretacji*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Tkacz, S. (2014). *O zintegrowanej koncepcji zasad prawa w polskim prawoznawstwie (od dogmatyki do teorii)*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Wiggins, D. (1997). Incommensurability: Four Proposals. In R. Chang (Ed.), *Incommensurability, Incomparability, and Practical Reason*. Cambridge (Mass.): Harvard University Press.
- Wojtczak, S. (2010). *O niewspółmierności wartości i jej konsekwencjach dla stosowania prawa*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Wróblewski, J. (1956). *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.

- Zajęcki, M. (2017). *Aksjologiczna interpretacja prawa (studium z metodologii i teorii prawa)*. Warszawa: Wydawnictwo Semper.
- Załoski, W. (2017). O granicach wykładni prawa w kontekście sporu o relacje między sprawiedliwością i prawością. In M. Hermann, S. Sykuna (Eds.), *Wykładnia prawa. Tradycja i perspektywy*. Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck.
- Zieliński, M. (2017). *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Zirk-Sadowski, M. (1984). *Rozumienie ocen w języku prawnym*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.